

**Protokół Nr 84/2023**  
**z posiedzenia Komisji Budżetu Rady Miejskiej**  
**w Sępólnie Krajeńskim w dniu 13 listopada 2023r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji, radni wg załączonych list obecności oraz zaproszeni goście:

1. Burmistrz – Waldemar Stupałkowski;
2. Skarbnik Gminy – Anna Buchwald;
3. Kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – Anna Sotkiewicz – Tumanik;
4. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa – Jarosław Dera;
5. Przedstawiciel Izby Rolniczej – Patryk Prekop;
6. Przedsiębiorcy.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Janusz Tomas, który po powitaniu zaproponował następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Opinia w sprawie propozycji wysokości stawek podatków i opłat lokalnych na 2024r. ;
3. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie.

Ad.2. Radni zaproponowali na 2024r. (do miesiąca czerwca) stawkę za gospodarowanie odpadami w wysokości 33zł od osoby oraz w wysokości 31zł. dla właścicieli budynków jednorodzinnych kompostujących te odpady (10 głosów „za” przy 1 głosie „przecywnym”).

Przedsiębiorca podziękował wszystkim za przybycie. Stwierdził, że Burmistrz powiedział mu, iż pismo przedsiębiorców nie ma dla niego żadnego znaczenia, są to tylko pieczątki. Pan Tomas przypomniał, że podatki były omawiane w czwartek na wspólnym posiedzeniu Komisji. Poproszono wtedy Skarbnika Gminy o wyliczenie skutków finansowych dla różnych propozycji wysokości podatku. Pan Tomas zwrócił się do Burmistrza o odniesienie się do wypowiedzi przedsiębiorcy. Burmistrz powiedział, że gdyby było tak, jak stwierdził przedsiębiorca, to w ogóle by tego pisma nie odczytał na posiedzeniu Komisji. Rozmowa odbyła się nie na posiedzeniu Komisji, tylko na korytarzu, z jego punktu widzenia wyglądała zupełnie inaczej. Poinformował, że do regulacji podatkowych pismo przedsiębiorców jak i wnioski rolników zostały poddane analizie. Była o tym mowa na wspólnym posiedzeniu, że nieregulowanie w ogóle podatków spowoduje, że w gminie będzie problem z realizacją zadań inwestycyjnych. Zebrani przedsiębiorcy powiedzieli wtedy, aby nie inwestować. Przypomniał, że inwestycje to głównie wnioski mieszkańców, gros z nich jest realizowana przy udziale środków zewnętrznych, są już pozawierane pewne umowy i zrealizowane przetargi. Można domniemywać, że ostatecznie w sytuacji bardzo kryzysowej można ze wszystkiego zrezygnować, powypowiadać umowy, płacić kary umowne i przestać inwestować, ale taka sytuacja nie jest rozważana. Sytuacje na które powołują się przedsiębiorcy tj. trudna sytuacja w kraju, wzrost kosztów środków produkcji, wojna w Ukrainie itd. mają ogromne znaczenie na prowadzenie ich działalności, ale nie dotyka to tylko gminy Sępólno Krajeńskie. To samo

dotyczy sytuacji w rolnictwie. Przypomniał, że podał przykłady, że jedynie gmina Kęsowo nie reguluje podatku od nieruchomości i podatku rolnego. Zasady są takie, że wysokość podatku rolnego jest ustalana w stosunku do średniej ceny skupu żyta i to ogłasza GUS. W tym roku średnia stawka z 11 kwartałów wzrosła o 20 %. Podatek od nieruchomości ustala rząd w postaci dopuszczenia procentowego wzrostu tego podatku do pewnej wysokości. Ustalono jest na przyszły rok, że stawki górne podatku od nieruchomości nie mogą przekroczyć 15 % tegorocznych. Co roku gmina się do tego systemu stosowała. W roku bieżącym przyjęte założenia są wysokie, w związku z tym zaczęto to analizować i w dyskusji na posiedzeniu Komisji padły propozycje, żeby podatki podnieść tak jak w większości gmin o 10%, bądź o 7,5%. Nieregulowanie w ogóle podatków spowoduje olbrzymie problemy jeżeli chodzi o inwestycje przyjęte do realizacji. Burmistrz wskazał, że w gminach w większości samorządów w jakimś stopniu podatki są regulowane.

Przedsiębiorca odniósł się do wypowiedzi Burmistrza. Powiedział, że nie można podpisywać umów i zawierać zobowiązań wobec podatków, które jeszcze nie są podwyższone. Podkreślił, że duża obecność przedsiębiorców na dzisiejszym posiedzeniu wskazuje na problem. Do tej pory przedsiębiorcy zaciskali zęby i płacili podatki, ten rok jest wyjątkowy. Poinformował, że nie chcą zwalniać pracowników i jeżeli podatki nie zostaną podniesione to na pewno w tym pomoże.

Przedstawiciel Izby Rolniczych stwierdził, że wypowiedź Burmistrza, nie jest miarodajna, bowiem przytoczył podwyżki w procentach w stosunku rok do roku. Posiada informację, że na terenie gminy Gostycyn podatek od gruntów rolnych nie wynosił 185 zł jak w gminie Sępólno Krajeńskie tylko był niższy i to nie jest podwyżka miarodajna, którą przedstawia Burmistrz. W ubiegłym roku w gminie Sępólno Krajeńskie podatek rolny był w wysokości proponowanej przez GUS, pozostałe gminy go obniżały. Jeśli teraz podnoszą, to i tak podwyżki są na mniejszą kwotę niż w gminie Sępólno Krajeńskie.

Przedsiębiorca wskazał, że prowadzone inwestycje przez Radę Miejską np. przebudowa skrzyżowania powoduje utrudnienia w dojeździe do jego siedziby, w soboty nie ma możliwości zarobku. Zaznaczył, że problemy komunikacyjne powodują również ronda. Pan Tomas wyjaśnił, że przebudowa skrzyżowania jest prowadzona przez Urząd Marszałkowski. Przedsiębiorca zwrócił się o niepodwyższanie podatków, byłyby już dwie takie gminy w naszym województwie. Podkreślił, że przedsiębiorców bardzo dotyczą koszty energii elektrycznej i koszty pracownicze. Zauważył, że można szukać oszczędności np. w wyłączeniu oświetlenia, podał przykład promenady. Tymczasem najwyższe podatki płacą przedsiębiorcy. Burmistrz, w nawiązaniu do problemów komunikacyjnych wyraził nadzieję, że powstanie obwodnicy spowoduje zniknięcie problemów z przejazdem przez miasto. Dodał, że z informacji pozyskanych od drogowców wynika, że ruch spowalniają nie tylko ronda, ale także duża liczba przejść dla pieszych.

Przedsiębiorców zapytał, czy gmina posiada statystykę ilościową przedsiębiorców, którzy zawiesili, ograniczyli bądź zamknęli swoją działalność. Zapytał, czy nie lepiej mieć to, co jest obecnie i nie stracić miejsc pracy przez plany inwestycyjne. Czy lepiej zostawić to co jest i mieć pewność, że przedsiębiorcy dołożą wszelkich starań, aby bynajmniej nie zredukować liczby pracowników. Jego zdaniem to jest podstawa do podjęcia decyzji, nie jest argumentem to, że inne gminy podnoszą podatki. Podkreślił, że obecnie przy większej stabilizacji cen odbiorcy oczekują od przedsiębiorców redukcji cen. Burmistrz powiedział, że gmina może opierać się tylko na założeniach budżetowych. Podatki są regulowane i rząd przyjął 15% na przyszły rok. Nie potrafi powiedzieć dlaczego tak jest, natomiast dotychczas było to przyjęte w wysokości spodziewanej inflacji, ale nikt nie potrafi przewidzieć, jaka ona będzie w kolejnym roku. Inaczej jest w przypadku podatku rolnego jest ustawa, która mówi że przyjmuje się wysokość podatku w zależności od ceny skupu żyta przez 11 kwartałów. Zaznaczył, że samorząd ma prawo ustalać wysokość do maksymalnych kwot ustalonych w budżecie państwa.

Przedsiębiorca zauważył, że gmina nie musi podnosić stawek podatków o 15%. Pan Prekop przypomniał, że na tej Komisji miały zostać zaprezentowane symulacje podatkowe przygotowane przez Skarbnik Gminy w trzech wariantach podniesienia podatku o 0%, 7,5%. Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał, że była jeszcze propozycja podwyżki o 10%. Przedsiębiorca stwierdził, że nie tylko podatki są kosztem, dodatkowym obciążeniem jest podwyżka najniższej pensji, część podatku dochodowego trafia do budżetu gminy, dlatego chciałby aby ta wartość także została ujęta w symulacji. Kolejny przedsiębiorca zauważył, że nadszedł czas oszczędności dla przedsiębiorców, ale także dla gminy. Dla przedsiębiorców nastąpił spadek zamówień, przedsiębiorcy redukują koszty, także zatrudnienie. Jego zdaniem gminie powinno zależeć, aby przedsiębiorstw było jak najwięcej i było zatrudnienie. Jest czas, aby podatki zamrozić na jakiś okres, aby przedsiębiorcy odetchnęli. Pan Tomas, w nawiązaniu do symulacji, przypomniał, że w przypadku braku wzrostu wszystkich podatków o 15% przewidywane wpływy zmniejszyłyby się o 1.751.754, 47zł. Skarbnik Gminy nadmieniła, że przy propozycji wzrostu podatku o 10%, spodziewać się można ubytku na poziomie ok. 640 tys. zł plus zmniejszenie stawki za odpady tj. 300 tys. zł. Oznacza to ubytek w budżecie na poziomie 940 tys. zł od tej kwoty. Przy propozycji 7,5% jest to ubytek na poziomie ok. 1mln 200 tys. zł. Odnosząc się do udziału w PIT to gmina z tytułu tych dochodów otrzymuje 38%, natomiast trzeba wziąć pod uwagę, że ten wzrost jest uzależniony nie tylko od wzrostu najniższego wynagrodzenia, ale jest też skorelowany ze stawką procentową, która w ubiegłym roku spadła z 17% na 12%. Jest kwotą wolną od podatku, która na ten moment wynosi 30 tys. zł., a w przyszłym ma wynosić według zapowiedzi rządu 60 tys. zł. Zaznaczyła, że udziały w PIT są ustalane na poziomie historycznym, nie uwzględniają podwyżki najniższego wynagrodzenia w przyszłym roku. Burmistrz nadmienił, że wzrost najniższej krajowej dotyka również gminę. Skarbnik Gminy poinformowała, że w gminie pracuje ok 520-530 osób, część z nich pobiera najniższe wynagrodzenie. Należy także wziąć pod uwagę, że dyrektorzy gminnych jednostek nie chcą, aby inspektorzy zarabiali porównywalnie do pracowników otrzymujących najniższe wynagrodzenie, podwyżki dla nauczycieli wynikają natomiast z karty nauczyciela.

Przedsiębiorca powiedział, że jeżeli mowa jest o 1 mln 700 tys. zł przy 116 mln zł budżetu oznacza to, że gmina musi poszukać oszczędności na poziomie 1,5 %. Jest przekonany, że podwyżka minimalnego wynagrodzenia również spowoduje podwyższenie go fachowcom, więc na pewno wpływ do budżetu z tego tytułu będzie większy. Przypomniał, że 4-5 lat temu gmina Sępólno Krajeńskie była w pierwszej trójce gmin czy miast do 50 tys. mieszkańców pod względem jakości życia. Jako powód podawano, że jest bardzo dużo przedsiębiorstw, w których pracownicy mogą wybierać i mają alternatywę dla swojego zatrudnienia i chciałby aby tak zostało. Dodał, że przedsiębiorcy szukają oszczędności, chciały aby ich szukała także gmina. Skarbnik Gminy stwierdziła, że należy zwrócić uwagę na strukturę budżetu, gdzie 30% stanowią inwestycje, kolejne 30% to subwencje i zadania zlecone przez wojewodę.

Pan Dolny powiedział, że przedsiębiorcy wyrazili słuszne poglądy, aby utrzymać miejsca pracy i nie podwyższać podatku. Przypomniał, że organizacje rolnicze również wypowiadają się, żeby nie podnosić nikomu podatków.

Pan Tomas przekazał prowadzenie Komisji Panu Grzecz.

Pan Grzecz podsumował, że były dwie propozycje radnych, obniżka z 15% na 10% i na 7,5% w związku z tym bierze się pod uwagę propozycję dalej idącą. Pan Prekop dodał, że radny Dolny zgłaszał propozycję 0% podwyżki. Pan Grzecz zaznaczył, że przedsiębiorcy również nie chcą podwyżek. Przedsiębiorca stwierdził, że chcą się dokładać do gminy, ale w tej chwili są trudne czasy jest to ok. 50% sprzedaży i jest to akt desperacji, aby walczyć o brak podwyżki. Burmistrz zapytał przedsiębiorców jaki jest udział procentowy podatku od nieruchomości w kosztach działalności. Jeszcze nikt nie przyszedł i nie powiedział, że zamyka firmę, bo podatki od nieruchomości są za duże. Na ogół likwiduje się, bo nie ma zamówień, rosła koszty prądu,

płacowe itd. Przedsiębiorca odpowiedział, że jak wszystko działa to nie jest to wysoki koszt. Natomiast jest to koszt stały niezależny od obrotu. Podkreślił, że w gminie Sępólno Krajeńskie większość przedsiębiorców posiada wielkopowierzchniowe magazyny, składy, hale i magazyny. Inny przedsiębiorca powiedział, że po przeprowadzeniu analizy podatek od nieruchomości stanowi u niego mniej niż 5% wszystkich podatków, które płaci od swojej działalności, udział podatku do obrotu jest mały, ale problem jest gdy nie ma zysku. Dodał, że jednak w ciągu ostatnich dwóch lat działa się bardzo źle, musiał zredukować 40% zatrudnienia w swojej firmie. Kolejny przedsiębiorca powiedział, że firma musi inwestować, żeby stać się bardziej konkurencyjna na rynku międzynarodowym. Podwyższanie podatków jest jak podłożenie nogi. Starają się być jak najbardziej konkurencyjni i ciągle zatrudniają pracowników. Dodał, że im więcej pracowników przyjmą tym dochody do budżetu będą wyższe. Podkreślił, że przedsiębiorcy są bardzo obciążeni kosztami, dlatego podwyżka będzie kolejnym obciążeniem. Inny z przedsiębiorców reprezentujący branżę budowlaną stwierdził, że przy posiadanych obiektach koszt podatku od nieruchomości jest duży. Dzisiaj przedsiębiorcy muszą być konkurencyjni, aby tak było, obniżają ceny, a koszty prowadzonej działalności ciągle rosną. Dlatego jeśli podatek miałby być podniesiony, to minimalnie, a nie o 15%.

Burmistrz podsumował, że są trzy propozycje 0%, 7,5% i 10%. Burmistrz zaproponował radnym przerwę, aby mogli zapoznać się z konsekwencjami niepodwyższania podatku.

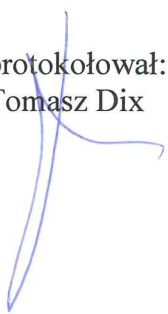
Pan Grzeca ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie Pan Grzeca poddał pod głosowanie propozycję najdalej idącą, tj. niepodwyższanie podatków lokalnych na 2024r.

Radni jednogłośnie opowiedzieli się za niepodwyższaniem podatków lokalnych na 2024r. (podczas głosowania obecnych 11 radnych). Wobec jednogłośnego stanowiska pozostałe propozycje nie zostały poddane głosowaniu.

Po wyczerpaniu porządku obrad Pan Grzeca zakończył posiedzenie.

protokołował:  
Tomasz Dix



**Przewodniczący Komisji**  
**Janusz Tomas**

